

# BIULETYN KOWIEŃSKI WILBI.

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WILEŃSKA Nr. 25, m. Nr. 3.

Nr.

Wilno, dnia 29 Września 1927 roku.

88.

## Treść numeru:

### I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Dział. Str.

- |    |  |    |     |
|----|--|----|-----|
| 1. | Wywiad "Lietuwy" z p. Zeelensem w sprawach nadbałtyckich.-                       | I. | 1.  |
| 2. | "Lietuva" o stosunku Niemiec do Litwy.   | "  | 2.  |
| 3. | "Lietuvos žinios" o wizycie torpedowców polskich w porcie Klaipėdą.-             | "  | 3.  |
| 4. | Prasa litewska o taktyce polskiej w Genewie w związku ze sprawą wileńską.-       | "  | 4.  |
| 5. | "Liemeler Dampfboot" o taktyce państw nadbałtyckich w Genewie.-                  | "  | 7.  |
| 6. | Prasa litewska o stanowisku prasy łotewskiej w związku z wypadkami w Taurogach.- | "  | 8.  |
| 7. | "Rytas" o sprawie wileńskiej w związku z decyzją Konferencji Ambasadorów.        | "  | 10. |

### II. ŻYCIE GOSPODARCZE.

- |     |  |     |     |
|-----|--|-----|-----|
| 8.  | "Rytas" w sprawie litewskiej polityki gospodarczej.-                       | II. | 1.  |
| 9.  | Bilanse kredytowych instytucyj.  | "   | 1.  |
| 10. | Wywiad "Lietuwy" z ministrem rolnictwa p. Aleksą w sprawie reformy rolnej- | "   | 2.- |

### III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I SPRAWY SPOŁ.

- |     |   |      |    |
|-----|---|------|----|
| 11. | "Lietuva" o roli partyj lewicowych w wypadkach taurogskich.-          | III. | 1. |
| 12. | "Lietuva" w sprawie zmiany konstytucji.-                              | "    | 2. |
| 13. | "Lietuvis" w sprawie Sejmu.-  | "    | 2. |
| 14. | "Lietuvos žinios" o roli komunizmu na Litwie.-                        | "    | 3. |
| 15. | "Lietuva" o bolączkach życia wewnętrznego Litwy.-                     | "    | 4. |
| 16. | "Lietuvis" o śledztwie w sprawie wypadków taurogskich.-               | "    | 4. |
| 17. | Urzędowe stanowisko grup katolickich na Litwie w sprawie referendum.- | "    | 5. |

### X. KRONIKA . a/ Zagraniczna.-

- |     |   |    |    |
|-----|---|----|----|
| 16. | Nowy poseł sowiecki w Kownie.-  | X. | 1. |
| 19. | Voldemaras o stosunku Litwy do Niemiec.                                 | "  | 1. |
| 20. | Przedstawiciele wielkich mocarstw przeciwko uroszczeniom Litwy do Wilna | "  | 1. |
| 21. | Współpraca statystyczna Litwy, Łotwy i Estonji.-                        | "  | 1. |
| 22. | Wiele mówiące oświadczenie litewskie o stosunkach z Polską.-            | "  | 1. |



	Dział.	Str.-
23. Rokowania Woldemarasa ze Stresemannem w Berlinie.-	X.	1.
24. Wielka konferencja kolejowa w Rydze.-	"	1.
25. Litwa podpisała konkordat.-	"	1.

b/ Kronika polityczna.-

26. "Socjaldemokrata" łotewski o zbuntowaniu się w Wilkomierzu miejscowego garnizonu.-	"	2.
27. Zakaz emigracji z Litwy.-	"	2.
28. Litewska brygada straży pogranicznej.-	"	2.
29. Komuniści z Pylży przed sądem wojennym w Kretyndze.-	"	2.
30. Cwiczenia wojskowe szaulisów.-	"	2.
31. Niszczenie lasów litewskich.-	"	2.
32. Aresztowania w Kownie i Szawlach.	"	2.
33. Poszukiwania powstańców.-	"	2.
34. Aresztowania Pelaków w Olicie.-	"	2.
35. Zwołanie Sejmu Krajpedzkiego.-	"	2.



# I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Wywiad "Lietavy" z p. Zeelensem w  
sprawach nadbałtyckich. -

"Lietuva" N.212 z dnia 21 września r.b. Streszcze-  
nie:

Łotewski minister spraw zagranicznych p. Zeelens, który powracał z Genewy przez Kowno, udzielił współpracownikowi urzędowej "Lietavy" następującego wywiadu:

Na bieżącej sesji plenarnej Ligi Narodów dała się zauważyć wyjątkowa zgodność małych państw w sprawach pokoju powszechnego oraz rozbrojenia. Przedstawiciele państw małych jednomyślnie stwierdzali niedostateczność akcji Ligi Narodów w kierunku długotrwałej stabilizacji pokoju powszechnego w Europie. Stwierdzali również nierealność praktyczną rozbrojenia państw poszczególnych. Małe państwa zaś, rzecz prosta, nie mogły się zgodzić, ażeby ich głosy miały przynieść konkretne wyniki. Praktyczne rozstrzygnięcie poruszonych powyżej kwestyj zależy od wzajemnego porozumienia mocarstw, zanim zaś to nie nastąpi, oświadczenia państw małych mieć będą jedynie znaczenie ideowe.

Jasnym jest, że krytyka, jaką pod adresem politycznej akcji Ligi Narodów wymierzają małe państwa nie jest jeszcze równoznaczna z całkowitem potępieniem instytucji Ligi Narodów jako takiej. Wprost przeciwnie, małe narody i państwa wy wyższym jeszcze stopniu aniżeli mocarstwa zainteresowane są w należytem funkcjonowaniu Ligi Narodów. Jednocześnie jednak państwu małemu, więcej aniżeli w dużem, zależy na praktycznem wprowadzeniu w życie tak doniosłych kwestyj, jak stabilizacja pokoju, czy rozbrojenie powszechne. - Spodziewać się należy, że z każdym rokiem współpraca państw małych w Genewie przynosić będzie coraz pozytywniejsze wyniki i zbliżać Ligę Narodów do ideałów, o jakich małe państwa marzą. -

Na obecnej sesji Ligi Narodów premier litewski wysunął myśl neutralizacji państw nadbałtyckich, zaś łotewski minister spraw zagranicznych myśl Locarno nadbałtyckiego. Państwa nadbałtyckie nie rozważały jednak konkretnie powyższej kwestji. To też przedwczesnem byłoby mówić o perspektywach, jakie na przed sobą realizacja tych czy innych planów. Pod tym względem niektóre organy prasy zbyt się pośpieszyły, komunikując, że nastąpiło już porozumienie co do zwołania konferencji państw nadbałtyckich w Rydze. Państwa nadbałtyckie przed wyrażaniem wysuwanych powyższych kwestyj celem uzyskania aprobaty państw innych, będą musiały głębiej się nad kwestjami temi zastanowić i swą działalność w tej sprawie uzgodnić. Wprawdzie delegaci państw nadbałtyckich kwestje wymienione w prywatny sposób pomiędzy sobą omówili, wszelako żadnych postanowień nie przyjęto, gdyż oficjalne konferencje nie miały miejsca. Łotewski minister spraw zagranicznych odbywał już prywatne narady z premierem litewskim p. Voldemarąsem w sprawie rozwoju stosunków pomiędzy obu państwami. Mówiono również o zawarciu litewsko-łotewskiego traktatu handlowego oraz poruszano szereg innych spraw.

Fakt wejścia do Rady Ligi Narodów Finlandji ma szersze znaczenia dla wszystkich państw nadbałtyckich gdyż Finlandja terytorjalnie weszła do Rady z grupy państw, do której należą też i państwa nadbałtyckie. -



Na zapytanie, czy kampanja, jaką niektóre, zbliżone do sfer rządzących, pisma litewskie rozpoczęły przeciwko rządowi litewskiemu w związku z wypadkami taurogskimi nie wpłynie na pogorszenie się stosunków litewsko-litewskich, odpowiedział p. Zeelens, że pomienione pisma litewskie nie wyrażają opinii rządu litewskiego. Niezależnie od ustroju, jaki panuje w tem czy owem państwie, rozwój stosunków litewsko-litewskich będzie się posuwał w dalszym ciągu. Wypadki wewnętrzne nie powinny odegrywać żadnej roli we współpracy obu państw.-

## "Lietuva" o stosunku Niemiec do Litwy. -

"Lietuva" Nr. 213 z dnia 22 września r.b. Artykuł p. t.: "Co to ma znaczyć?". Streszczenie:

Prasa niemiecka opublikowała w dniach ostatnich dosyć ciekawy dokument. Jest to mianowicie protest wschodnio-pruskiej partji demokratów "przeciwko uciskowi i panowaniu litewskiemu na obszarze Kłajpedy." /Gewalt-herrschaft/. Gdyby protest ten był faktem sporadycznym, w takim razie nie zasługiwałby na większą uwagę, zwłaszcza że demokraci wschodnio-pruscy nie stanowią zbyt poważnego czynnika w polityce niemieckiej. Głos ten wszelako jest niestety jednym z licznych głosów, jakie pochodzą z grupy wciąż się afiszującej pacyfizmem i umiarkowaniem. A potępiającej imperjalizm i szowinizm. Protest pomieniony bynajmniej jeszcze nie odzwierciadla w całej pełni tego co się w Niemczech mówi i pisze w sprawie obszaru Kłajpedy.-

Pomieniony protest wystosowany został przeciwko wysiedleniu trzech redaktorów niemieckich z Kłajpedy. Autorzy protestu twierdzą, że centralny rząd litewski aktem wysiedlenia redaktorów niemieckich z Kłajpedy gwałci konwencję, która kwestję pobytu obcokrajowców w Kłajpedzie zalicza do resortu autonomicznych organów miejscowych. Akt rządu litewskiego ma być sprzeczny z ustawą prasową, która nie czyni żadnej różnicy pomiędzy obcokrajowcami, a obywatelami miejscowymi. Autorzy protestu domagają się dalej, ażeby rząd niemiecki jak się wszelkich środków przeciwko rzekomej degermanizacji kraju kłajpedzkiego, jaką ma samowolny centralny rząd litewski stosować. Zdaniem autorów protestu rząd niemiecki może i powinien to uczynić, gdyż na mocy porozumienia w Genewie z premierem litewskim prof. Woldemaraszem rząd niemiecki stał się niejako kontrahentem konwencji kłajpedzkiej. Taka jest treść protestu.- Co się tyczy pobytu obcokrajowców na gruncie kłajpedzkim, to nikt nie zaprzecza sejmikowi prawa wydawania ustaw w tej sprawie. Nikt też nie przeszkadza organom miejscowym pomienione ustawy wprowadzać w życie, pod warunkiem jednak, ażeby były one zgodne z ogólnem ustawodawstwem państwowem w sprawie obcokrajowców. Autorzy protestu zapominają bowiem o istnieniu ogólnych ustaw państwowych, które obowiązują cały kraj bez żadnego wyjątku. Pomiędzy obszarem Kłajpedy, a pozostałą Litwą, żadnej granicy przecież niema. Czyżby rząd centralny miał więc spokojnie przyglądać się, gdyby autonomiczne organy Kłajpedy zezwoliły na pobyt w Kłajpedzie komunistów, czy innych antypaństwowych żywiołów? Czy rząd centralny mógłby spokojnie się przyglądać, jak w Kłajpedzie organizowanoby przewrót, skierowany przeciwko państwu litewskiemu? Centralny rząd litewski odpowiada za bezpieczeństwo całego państwa i w związku z tem ma prawo i obowiązek usuwania wszelkich niebezpiecznych żywiołów niezależnie od miejsca ich pobytu, bądź w Kownie, bądź w Szawlach, bądź też w Kłajpedzie.-



Kwestja ta nie powinna ulegać wątpliwości dla nikogo.

Jeszcze bardziej dziwne jest twierdzenie autorów protestu, jako Niemcy po naradach pomiędzy premierem litewskim, a ministrem spraw zagranicznych p.Stresemannem, stały się kontrahentem konwencji kłajpedzkiej. Kontrahentami konwencji kłajpedzkiej są jedynie: Litwa, Anglja, Francja, Włochy i Japonja. O żadnym innym kontrahencie mowy być nie może. Rząd litewski nie miał żadnej potrzeby rozprawiania o sprawach kłajpedzkich z rządem niemieckim jako takim. O ile też pomimo to premier litewski w rozmowie z p:Stresemannem kwestje kłajpedzkiej poruszał, to w takim jedynie stopniu, o ile Niemcy mogły się tem interesować, jako członek Rady Ligi Narodów. Prz widuje to zresztą art.17 konwencji Kłajpedzkiej oraz przyjęty w roku ubiegłym protokół. Żadnej innej podstawy do mieszania się w sprawy kłajpedzkie Niemcy nie mają. Dziwić się też należy, jak poważni ludzie mogli podobnie absurdalne twierdzenia wysuwać. Niemcy oddały Polsce 46 km. kw. o zaludnieniu 3,8 miljon. Mimo to Polska ani w jednej dziesiątej nie znosi ze strony Niemiec tylk nieuzasadnionych pretensyj, co Litwa, która otrzymała zaledwie 2,6 tys.km.kwadr. ze 131.000 mieszkańców. Zdawać by się przeto mogło, że Niemcy na obszarze Kłajpedy specjalnie są prześladowani. Wszak przypuszczenie takie nie miałoby najmniejszej racji bytu. Obszar Kłajpedy posiada szeroką autonomję, która zapewnia mu swobodę ustawodawstwa, sądownictwa, administracji, finansów, kultury, oświaty, komunikacji, zwalnia ludność Kłajpedy od obowiązku służby wojskowej i daje Kłajpedzie prawo udziału w dochodach państwa litewskiego. Mimo wszelkie represje, jakie władze polskie stosują do Niemców, zamieszkałych na terytorjum polskiem w prasie niemieckiej dają się nawet słyszeć głosy, agitujące za zbliżeniem z Polską. Tymczasem do tolerancyjnej Litwy odnoszą się Niemcy z całą nienawiścią.-

Co to wszystko ma znaczyć? Czy to ma być jakaś specjalna polityka niemiecka, à la Rechberg, czy też niezrozumiałyszykany?.-

"L i e t u v o s    L i n i o s "    o    w i z y c i e    t o r p e d o w c ó w    p o l s k i c h    w    p o r c i e    K ł a j p e d y . -

"Lietuvos Linios" Nr.414 z dnia 25 września r.b.

Artykuł p.t.: "Niespodziewani goście". Streszczenie:

Niemal bez echa w prasie litewskiej przeszło ukazanie się torpedowców polskich w pobliżu Kłajpedy. W pismach litewskich wzmiankowano jedynie o zbliżeniu się torpedowców, o usiłowaniu ich połączenia się z radio stacją kłajpedzką i kowieńską oraz o odpłynięciu statków na północ.-

O ile wiadomość o torpedowcach polskich odpowiada rzeczywistości, w takim razie stwierdzić należy, że Polska nie pozbija żadnej sposobności dokuczenia Litwie. Czem bowiem można wytłumaczyć wizytę statków polskich w Kłajpedzie, skoro Litwy nie łączą z Polską żadne stosunki oficjalne? Torpedowce polskie nie ukazały się przecież w celu rozpoczęcia kroków wojennych, bowiem oba kraje uroczyście przyrzekły w Lidze Narodów wstrzymanie się przed akcją wojenną. Nasunąć się może myśl, że statki polskie ukazały się przy wybrzeżu litewkiem celem szpiegowania, a może też w celu swoistej demonstracji.-



Istotnie, ten kto lepiej zna stosunki zakulisowe w Genewie z łatwością się domyśli, że nad Litwą gromadzą się coraz gęstsze chmury. Ze wszystkich przemówień, jakie na ostatniej sesji Ligi Narodów traktowały kwestję pokoju powszechnego w Europie "schodniej", wynika wyraźnie, że może być zapewniony on jedynie po rozstrzygnięciu problemów terytorjalnych, które jak wiadomo prawie nigdy się nie obchodzą bez krzywdy jakiegoś państwa. Dyplomacja europejska ma z jednej strony do czynienia ze sporem polsko-niemieckim o korytarz gdański, z drugiej zaś ze sporem polsko-litewskim o Wilno. Oba te zatargi coraz częściej zaczynają sfery dyplomatyczne Europy Zachodniej stawiać na jednej płaszczyźnie i szukać wspólnego dla nich rozwiązania.-

Przedstawiciele prasy, jacy podczas ostatniej sesji w Genewie bawili z łatwością mogli się przekonać, że za kulisami Ligi Narodów o wiele się przyoczylniej obecnie zapatruje na projekt hr. Coudehove Calergi w sprawie odszkodowania Polski za korytarz gdański drogą do udzielenia Polsce specjalnych praw w stosunku do Litwy. Projekt ten już nieoficjalnie rozpatrywano, jedynie pewne techniczne, związane z likwidacją państwa litewskiego, kwestje, utrudniające porozumienie.-

Wiadomość powyższa nie jest dla Litwy nowością. Wszelako nierozsądnem by było traktowanie jej przez nogę łatwo bowiem zrozumieć, że główną przyczyną utrudniającą dziś położenie kresu niepodległości tego czy owego państwa jest obawa przed opinią demokratycznego świata. Skoro bowiem sprawa takiego Sacco i Vanzetti mogła wywołać w świecie taką burzę, to coż dopiero mówić o zlikwidowaniu państwa. W dzisiejszych czasach jest to rzecz niemal nie do pomyslenia.

W związku z powyższem wizytę nieproszonych gości w Kłajpedzie uważałoby należało za ostrzeżenie w stosunku do Litwy.-

Prasa litewska o taktyce polskiej w Genewie w związku ze sprawą wileńską.-

"Rytas" Nr. 214 z dnia 23 września r.b. Artykuł p.t.

"Listy z Genewy".- Streszczenie:

Jak wiadomo delegat polski przy Lidze Narodów pan Sokal przedłożył podczas plenarnej sesji Ligi Narodów projekt powszechnego paktu o nieagresji. Projekt ten podległ ostrej krytyce znawców prawa międzynarodowego i został zakwalifikowany w kuluarach Ligi Narodów jako tragicomiczny.-

Domyślać się należy, że Polska, która zagabiła cały szereg obcych terytorjów pragnie zabezpieczyć sobie pokój conajmniej na 50 do 60 lat, ażeby terytorja owe wraz z zaludniającą je obcą ludnością przetrwać i wessać do swego organizmu państwowego.- Domyślać się należy, że powyższy ~~ten~~ trick Polski w pierwszym rządzie skierowany był przeciwko Niemcom, w drugim zaś rządzie przeciwko Litwie. Niemcy miałyby się ~~wyraz~~ w ten sposób wyrzec swych pretensyj do korytarza gdańskiego i Górnego Śląska, Litwa zaś do wileńszczyzny. Jednocześnie, gdyby rząd litewski zgodził się zaakceptować pakt polski, w takim razie anormalny stan pomiędzy Litwą a Polską automatycznieby wygasł, ustępując miejsca "przyjaznym stosunkom międzynarodowym". Przy jednym więc ogniu dyplomacja polska



ska zamierzała usmazyc dwie pieczenie.

Dyplomacji litewskiej nadarzałaby się w związku z tem doskonała sposobność zdemaskowania ukrytych planów polskich i wysunięcia przed forum Ligi Narodów faktów życiowych, a jednocześnie zażądania rewizji sprawy wileńskiej w myśl art. 19 statutu Ligi Narodów. Pan Woldemaras będąc w swoim czasie w opozycji wciąż rządowi litewskiemu wyrzucał nie poruszanie sprawy wileńskiej w Lidze Narodów. Obecnie więc miałby p. Woldemaras doskonałą sposobność wypróbowania w tej kwestji sił własnych. O ile wiadomo jednak delegacja litewska sprawy wileńskiej w Genewie nie poruszała, trzymając się zdania, że domaganie się rewizji sprawy wileńskiej byłoby uznaniem decyzji Konferencji Ambasadorów z dnia 15 marca 1923 roku, co znów osłabiłoby stanowisko prawne Litwy w sprawie wileńskiej. Pogląd taki jest mylny. Litwa mogłaby się domagać od Ligi Narodów unormowania swych stosunków z Polską, nie potrzebując poruszać stale dawniejszych traktatów międzynarodowych.

Polityka litewska popezniała w swoim czasie duży błąd, domagając się wykreślenia granic polsko-litewskich przez Konferencję Ambasadorów. Obecnie cały naród litewski za błąd ten pokutować musi. Gołosłowne protesty w tej sprawie nie wniosą żadnego polepszenia. Należy mieć odwagę spojrzenia rzeczywistości w oczy. Jedyne wyjście dzisiaj jest poruszenie sprawy wileńskiej z martwego punktu drogą domagania się od Ligi Narodów rewizji sprawy wileńskiej oraz anulowania decyzji Konferencji Ambasadorów z 15 marca 1923 roku. Żądanie to niełatwe, lecz naród ma prawo żądać, by interesy jego upośledzone nie były. Wyznaczyć przytem należy, że nastroje na ostatniej sesji plenarnej Ligi Narodów były bardzo przychylne dla rewizji sprawy wileńskiej, w związku z wytworzeniem się podczas sesji silnej opozycji, złożonej z małych państw, ze Skandynawią na czele, przeciwko polityce mocarstw. Rząd litewski poważnieby się powinien w tą sprawę zająć.

"Lietuvos žinios" Nr. 213 z dnia 22 września r.b:

Artykuł p.t.: "Dlaczego Warszawa w Genewie przegrała".

Streszczenie:

Polski projekt paktu o nieagresji, który wywołał tyle sensacji, spoczął w rezultacie w archiwum Ligi Narodów. Żyłko się na to wiele przyczyn. W pierwszym rzędzie ogólna sytuacja polityczna w Europie. Po paktach locarneskich sprawa pokoju powszechnego zyskała jedynie w Europie Zachodniej, gdyż w Europie Wschodniej sytuacja pozostała naogół bez zmian i wszelkie wysiłki doprowadzenia do skutku t. zw. Locarna "Wschodniego" z Polską i z innymi państwami, spełzły na niczem. Stabilizacja pokoju w Europie Wschodniej narazie jest niemożliwa. Wymaga bowiem przede wszystkim likwidacji sporów terytorjalnych 1/polsko-niemieckiego, w sprawie korytarza gdańskiego oraz 2/polsko-rosyjskiego, w sprawie Białorusi i Ukrainy wreszcie 3/polsko-litewskiego w sprawie Wilna. Zatargi powyższe zlikwidowane być mogą w drodze pokojowej, a mianowicie na mocy arbitrazu lub też w myśl art. 19 statutu Ligi Narodów.

Jak widać więc kwestja bezpieczeństwa na Wschodzie Europy ściśle związana jest dziś z kwestją rewizji granic Polski. Wszakże Warszawa trzymała się w Genewie zgola innej taktyki, gdyż zamiast rewizji zaproponowała gwarancje. Jasną jest przeto rzeczą, że nie tylko Niemcy nie mogli się zgodzić na taki wniosek, lecz także Anglja i Włochy nie okazały się skienne do zagwarantowania



granic polskich przed rozstrzygnięciem sporów terytorjalnych. Oto dlaczego Warszawa w Genewie przeżyła alarm jaki się w sprawie wniosku polskiego powstał, okazał się jałowy. Klęska polityki polskiej w Genewie ma duże znaczenie dla Europy Wschodniej, gdyż jest naoczny dowód, że wszelkie pogłoski o stworzeniu Locarna Wschodniego są jałowe i pozbawione treści. Punkt ciężkości spoczywa w kwestji rewizji granic Polski. Jedynie wówczas, gdy wszystkie krzywdy terytorjalne wyrządzone przez Polskę w 1919/20 roku zostaną naprawione, problem Locarna Wschodniego stanie się aktualnym. Pod tym względem klęska w Genewie stanowić winna nauczkę dla imperjalistyczno-faszystowskiej Polski, mającej wiele wrogów, zaś bardzo mało przyjaciół wśród państw demokratycznych.

Premjer litewski Woldemaras proponował podczas obecnej sesji Ligi Narodów neutralizację państw nadbałtyckich. Tą drogą, zdaniem prof. Woldemarasa, jedna z głównych zasad litewskiej polityki zagranicznej doczekała na forum międzynarodowym oceny. Podkreślić należy, że kwestja neutralizacji państw nadbałtyckich poruszył w Genewie jedynie delegat litewski. Inni bowiem przedstawiciele państw nadbałtyckich zgłaszali zgoła odmienne wnioski. Odnosiło się więc wrażenie, jakgdyby na neutralizacji państw nadbałtyckich zależało tylko prof. Woldemarasowi. W związku z powyższem wrażeniem, nikt na oficjalnych posiedzeniach Ligi Narodów sprawy neutralizacji państw nadbałtyckich nie poruszał. Chcąc przeto wyrobić opinię w sprawie zapatrywania oficjalnych sfer Ligi Narodów na neutralizację państw nadbałtyckich, korespondenci nadbałtyccy zmuszeni byli do sondowania gruntu za kulisami Ligi Narodów. Wszyscy wybitniejsi prawnicy Ligi Narodów znajdują, że neutralizacja jako taka jest sprzeczna ze statutem Ligi Narodów nakładającym na członków jej pewne obowiązki o charakterze militarnym. O ile przeto dla Szwajcarii uczyniono wyjątek, to tylko dlatego, że państwo to było zneutralizowane o 100 lat przed stworzeniem Ligi Narodów. Przykład Szwajcarii nie może być przeto usprawiedliwieniem dla innych państw współczesnych. Neutralizacja państw nadbałtyckich nie jest na ręce polityce mocarstw zachodnich w Europie Wschodniej. Mocarstwom zachodnim zależy na tem, ażeby na wypadek wojny polsko-sowieckiej dać się zapewnić szybką pomoc Polsce. Ma się przytem na myśli nie tylko obowiązek jaki na państwa nadbałtyckie nakłada statut Ligi Narodów w sprawie obrony napadniętego członka Ligi. Ma się bowiem oprócz tego na względzie ewentualne przesyłanie przez terytorjum państw nadbałtyckich wojska lub też oręża. Neutralizacja państw nadbałtyckich udaremniałaby wszelką pomoc zbrojną dla Polski. Moskwa również ujawnia się zapatrując na neutralizację państw nadbałtyckich, uważając ją za środek, jakim chce się posłużyć Anglja, celem stworzenia bloku antysowieckiego.

Tak więc bez żadnej wątpliwości można dziś skonstatować, że trzymanie się przez litewską politykę zagraniczną takich koncepcyj, jak pomieniona neutralizacja państw nadbałtyckich nie może narazie przynieść żadnych pozytywnych wyników. Dążąc po tej drodze rząd premjera Woldemarasa zwiększa jedynie polityczną izolację republiki litewskiej wśród mocarstw i państw Europy. Polityka więc taka nie byłaby dla Litwy wskazana i dlatego rząd powinienby zmienić pod tym względem swe linje wytyczne.



# "Memeler Dampfboot" o taktyce państw nadbałtyckich w Genewie.

"Memeler Dampfboot" N.222 z dnia 22 września r.b.

Artykuł p.t.: "Polityka nadbałtycka w Genewie". Streszczenie:

Gordyjski węzeł polityki państw nadbałtyckich nawet w Genewie nie został przecięty. To co dyplomaci nadbałtyccy w Genewie osiągnęli jest raczej zwłoką w rozwiązaniu zasadniczych problemów polityki nadbałtyckiej. Uległa również zwłoce sprawa ratyfikowania łotewsko-sowieckiego paktu o nieagresji, któryby miał, jak północno-wschodni, Europy duże znaczenie.

Według komunikatów prasowych miało miejsce w Genewie porozumienie czterech przedstawicieli państw nadbałtyckich, a mianowicie prof. Ericka /Finlandja/, dr. Ackela /Estonja/, Zeclensa /Łotwa/ i Woldemarasa /Litwa/. Obszerne omawiano przytem sprawę neutralizacji czterech wymienionych państw. Zaznaczyła się przytem mocne przeciwieństwo polityczne pomiędzy państwami nadbałtyckimi, gdyż z jednej strony Łotwa trzymała się opinji, że pakt o nieagresji należy z Sowietami jak najrychlejš wprowadzić w życie, podczas kiedy Estonja wołałaby zawrzeć pakt o nieagresji pomiędzy czterema państwami nadbałtyckimi bez udziału Rosji. Finlandja natomiast stała na stanowisku wyczekującym. W związku z powyższem kwestja wzajemnego zbliżenia państw nadbałtyckich pozostaje w dalszym ciągu niezdecydowaną. Według premiera litewskiego Woldemarasa sprawa neutralizacji państw nadbałtyckich znajduje się dopiero w stadium przygotowania, mając utrudnioną drogę wskutek zatargu angielsko-sowieckiego. Komunikują również z Genewy, że przedstawiciele mocarstw zachodnich również są naogół przeciwni neutralizacji państw nadbałtyckich, gdyż nie uważają, ażeby te ostatnie mogły pójść za przykładem Szwajcarii, której przyśługują wyjątkowe pod tym względem prawa. Teren państw nadbałtyckich, jako klasyczny pomost pomiędzy Europą Wschodnią a Zachodnią, przeznaczony jest niejako na teren operacji wojennych w wypadku konfliktu zbrojnego między Europą Zachodnią a Rosją. W związku z tem mocarstwa zachodnie są naogół zdania, że państwa nadbałtyckie muszą bądź zrzec się idei neutralizacji bądź też wystąpić z Ligi Narodów. Narazie neutralizacja teoretycznie w dalszym ciągu będzie zaprzętała umysły polityków nadbałtyckich, którym Europa Zachodnia nie chce rozwiewać pięknych iluzyj.

Temniemniej nieprzychylnie stanowisko Europy Zachodniej w stosunku do koncepcji neutralizacji państw nadbałtyckich wpływ swój zaczyna już wywierać. Objawem tego jest chociażby niepotwierdzenie jeszcze oficjalnie bądź co bądź jednak znane postanowienie odłożenia ratyfikacji traktatu handlowego pomiędzy Łotwą a Sowietami na czas nieograniczony. Dyplomacja łotewska powołuje się przytem na precedens traktatu handlowego łotewsko-austriackiego, który dwa i pół lata czekać musiał na ratyfikację, mimo, że do żadnych różnic w poglądach pomiędzy Rygą a Wiedniem nie doszło. Z drogiej strony jednak trudno przeprowadzać analogję pomiędzy Austrią a Rosją i pomiędzy znaczeniem handlowym obu tych krajów dla Łotwy. Malenka Austrija w setnej nawet części nie odegrywa w handlu zagranicznym Łotwy tej roli, jaka przypadła w udziale olbrzymim sąsiednim rynkom rosyjskim, na które łotewskie sfery gospodarczo-polityczne pokładają duże nadzieje. Mimo wszystko jednak Łotwa, mająca trudność w wyborze pomiędzy Moskwą a Genewą, zdaje się przechylać raczej ku Genewie. - Do zajęcia takiego stanowiska przez politykę łotewską przyczyniły się w dużym stopniu



Estonja i Finlandja oraz narady, jakie odbyła delegacja łotewska z przedstawicielami Polski w sprawie klauzuli litewskiej. Tak więc w całej tej sprawie odegrały poważną rolę nie tylko przeciwnieństwa Moskwy i Genewy, lecz także sprzeczne stanowiska Kowna i Warszawy.-

W niedalekiej przyszłości ma się odbyć łotewsko litewska, estońska konferencja gospodarcza w Rydze. Od wyników tej konferencji w dużym stopniu zależeć będzie dalszy kierunek polityki państw nadbałtyckich.-

Prasa litewska o stanowisku prasy łotewskiej w związku z wypadkami w Taurogach.-

"Lietuwis" N.213 z dnia 24 września r.b. Artykuł pt.

"Przyjaźń Łotwy?" Streszczenie:

W dniu, kiedy nowomianowany minister pełnomocny Litwy w Rydze p.Bizauskas wręczał rządowi łotewskiemu swe listy uwierzytelniające, rządząca partja socjaldemokratów łotewskich zorganizowała w Rydze demonstrację przeciwko Litwie i litewskiemu rządowi. Źródłem tych demonstracji były wypadki taurogski oraz likwidacja przez rząd litewski pomienionych rozruchów. Zachodzi kwestja, w jaki sposób mogły mieć miejsce w Rydze demonstracje partyj rządzących w chwili, gdy na sesji Ligi Narodów w Genewie przebywali zaprzyjaźnieni ministrowie spraw zagranicznych obu przyjaźnych sobie państw. Dziwną też jest rzeczą, że demonstracje wypadły w kilka tygodni za ledwie po pobycie p.Zeelen-sa w Kownie i po wymianie zdań, świadczących o wielu punktach stycznych polityki litewskiej-łotewskiej.-

Z niektórych pism łotewskich wynika, że partja socjaldemokratów na Łotwie wiedziała zawczasu o mających się dokonać wypadkach w Taurogach. Dziwić się należy, że o ile enuncjacje prasy łotewskiej są prawdziwe, rząd łotewski nie uważał za stosowne zakomunikować Kownu o mających się odbyć rozruchach w Taurogach.-

Parę miesięcy temu zaczął się w Rydze ukazywać organ agitacyjny lewicowców litewskich p.t.: "Liaudis Balsas" /Głos Ludu/. Pismo to miotало oszczerstwa na obecny rząd Litwy i zachęcało do zbrojnego powstania. Pismo tego pokroju ukazywało się całkiem oficjalnie w stolicy zaprzyjaźnionej Łotwy i niekt. w Rydze palcem nie ruszył, aby oszczerstwom pisma zaprzeczyć, czy też nie zezwolić na dalsze ukazywanie się "Liaudis Balsasa". Państwowe instytucje łotewskie nie tylko nic nie uczyniły w kierunku zamknięcia, czy konfiskaty pomienionego pisma, lecz według świadectwa wiarogodnych osób postępowały wprost przeciwnie. Łotewska służba kolejowa w drodze do Libawy przez Łożę, gdzie pociąg jak wiadomo przechodzi przez terytorjum litewskie zasypywała miejscową ludność antypaństwową bibułą agitacyjną, której kolportażem w całym kraju zajmowały się litewskie żywioły lewicowe. Ciądnano także, że bibuła antypaństwowa kierowała się z Rygi również przez Tylżę.- Posel na sejm łotewski p.Bruno Kalninis, członek rządzącej partji socjaldemokratów i jeden z jej leaderów zanieś ciał w sprawie wypadków taurogskich artykuł w nie leickim piśmie lewicowem "Verwaerts". W artykule tym w sposób tendencyjny i wybitnie dla rządu litewskiego wrogi oświatła p.Kalninis obecną sytuację polityczną na Litwie. Już to je dno nacznie świadczy o stosunkach, jakie łączą socjaldemokrację łotewską z lewicową opozycją na Litwie.- Dowodzi to również pośredniego udziału socjaldemokracji łotewskiej w wypadkach taurogskich.-



Po zestawieniu powyższych danych zrozumiałe się stała opowiadania świadków wypadków wypadków taurogskich, kiedy to niektórzy z przywódców zamachu starali się uczestnikom rozruchów dodać otuchy, zapowiadając, iż do zdobycia Szawel dopomóc mają Łotysze. Minowoli przypomina się okres Żeligowskiej, kiedy to Łotwa z pomocą zdrajcy Ozolina, który służył w armii litewskiej zadała Litwie podstępny cios ztyłu.-

Wobec konjunktur i możliwości, jakie nasuwa ewentualna współpraca państw nadbałtyckich, tak wrogie w stosunku do Litwy postęпки sfer politycznych na Łotwie każą głęboko się nad tą sprawą zastanowić.-

"Lietuva" Nr.216 z dnia 26 września r.b. Artykuł p.t.

"W sprawie stosunków z Łotwą". Streszczenie:

W czasach ostatnich socjaldemokracja łotewska która dzierży obecnie ster rządów na Łotwie zainicjowała otwartą kampanję przeciwko rządowi litewskiemu na łamach swego organu "Socjaldemokrats". Wprowadził łotewski minister spraw zagranicznych p. Zeelens w wywiadzie z "Lietuvą" oświadczył, iż lewicowa prasa łotewska nie jest wyrazicielem opinii rządu łotewskiego w sprawie wypadków w Taurogach, to też kampanja łotewska nie powinna zdaniem p. Zeelensa, wpłynąć na oziębienie stosunków politycznych pomiędzy obu krajami.-

Prasa łotewska ocenia stanowisko "Socjaldemokratsa" w sprawie wypadków taurogskich w sposób nieco odmienny, aniżeli p. Zeelens. Tak np. organ łotewskiego związku rolników "Brichwa Zeme", podkreśla zmianę, jaka zaszła w stanowisku "Socjaldemokratsa" względem Litwy. W chwili bowiem kiedy panowie Zeelens i Woldenaras odbywali narady w Kownie pisał "Socjaldemokrats" o potrzebie stworzenia litewsko-łotewskiego związku politycznego, zaś już po kilkunastu dniach wyrażał swe oburzenie z powodu fiaska rozruchów taurogskich. Tak więc, stwierdza "Brichwa Zeme" całkowite solidaryzowanie się "Socjaldemokratsa" z litewskimi puczystami.

W związku z protestem łotewskiej partji socjaldemokratów przeciwko wyrokowi śmierci, jakie w Taurogach zapadły zapytuje "Brichwa Zeme", czy partja socjaldemokratów wniosła protest przeciwko rządowi, który wskazuje na śmierć nie kilku bandytów, jak to mamy już na Litwie, a tylko po kilkadziesiąt niewinnych osób codziennie. "Brichwa Zeme" dziwi się sposobowi w jaki Socjaldemokracja łotewska rozumie współpracę polityczną z sąsiadami. "Socjaldemokrats" zuanie "Brichwa Zeme" gorliwie pracuje nad zepsuciem przyjaznych stosunków litewsko-łotewskich.-

Inne pismo łotewskie "Latvis" dowodzi, że socjaldemokracja łotewska chętnie udziela przytułku zbiegłym z Litwy puczystom. Instytucje rządowe nie tylko przytem nie karzą zbiegłych z Litwy bandytów za nielegalne przejście granicy, lecz chętnie udzielały im kart pobytu.-

Wszystkie powyższe "kwiatki" taktyki rządzącej partji na Łotwie dosadnie świadczą o tem, jak przyjaźń łotewską oceniać należy.-



"Rytas" o sprawie wileńskiej w  
związku z decyzją Konferencji  
Ambasadorów. -

"Rytas" Nr. 215 z dnia 24 września r.b. Artykuł p.t.

"Sprawa wileńska, a decyzja Konferencji Ambasadorów" - Streszczenie:

Konferencja Ambasadorów wydając swą decyzję w sprawie wileńskiej opierała się na następujących aktach: 1/Art. 87 Traktatu Wersalskiego, przyznający Konferencji Ambasadorów prawo wytknięcia granic Polski, niewymienionych w traktacie; 2/Nota polska z dnia 16 lutego 1923 r. 3/Nota rządu litewskiego z dnia 16 listopada 1922 roku, 4/Polsko-rosyjski traktat w Rydze; 5/Fakt dokonany, a mianowicie Żeligowskjadą. -

Traktat Wersalski obowiązuje jedynie Konferencję Ambasadorów i Polskę. Litwa traktatu Wersalskiego nie podpisywała i dlatego postanowienia jego nie są dla Litwy obowiązujące, tak więc Konferencja Ambasadorów nie miała żadnego prawa do decydowania o sprawach terytorjalnych Litwy. Konferencja Ambasadorów niesłusznie również wykorzystała notę litewską z dnia 18 listopada 1922 roku, w której rząd litewski domagał się wprowadzić wytknięcia granicy pomiędzy Litwą a Polską, wszakako "z uwzględnieniem uroczystych przyrzeczeń Polski pod adresem Litwy /traktat Suwalski/" oraz najżywotniejszych interesów i spraw Litwy. Konferencja Ambasadorów nie wzięła tego pod uwagę, dlatego też decyzją Konferencji Ambasadorów nie ma mocy obowiązującej. Zwłaszcza, że Konferencja Ambasadorów wiedziała: 1/ iż Litwa nie podpisała traktatu Wersalskiego, 2/ iż suwerenność Litwy nad Wileńszczyzną wynika z innego całkiem tytułu, a mianowicie z traktatu moskiewskiego, 3/ iż rząd litewski bez zgody Sejmu nie może nikomu przekazać praw suwerenności, zwłaszcza w odniesieniu do dysponowania terytorjum. Nota rządu litewskiego z dnia 18 listopada 1922 roku nie mogła być też pojęta inaczej, jak przypomnienie i prośba zrobienia użytku z art. 87 Traktatu Wersalskiego. szczególności zaś zrobienia użytku z obowiązku, jaki ciąży na Polsce, która podpisała traktat Suwalski. Ażeby decyzja Konferencji Ambasadorów stała się w stosunku do Litwy legalna, Konferencja Ambasadorów musiałaby bądź uzyskać do Litwy sejmową ratyfikację traktatu Wersalskiego, bądź ratyfikację jedynie 87 art. pomienionego Traktatu bądź wreszcie uzyskać od Sejmu litewskiego pełnomocnictwa w sprawie dysponowania terytorjum litewskim. Konferencja Ambasadorów nie uczyniła w tym kierunku żadnego kroku, to też decyzja jej Litwy nie obowiązuje, jako typowy akt uzurpowania praw politycznych. Temniemniej, decyzja Konferencji Ambasadorów nie tylko nie przeszkadza, lecz nawet pomaga do wysunięcia sprawy wileńskiej na forum międzynarodowe gdyż Litwa wyjść może z założenia, że sytuacja wytworzona przez decyzję Konferencji Ambasadorów wystawia na niebezpieczeństwo spokój powszechny.

Rząd litewski sprawę wileńską powinienby w tej płaszczyźnie na forum międzynarodowym wysunąć. -

Litwa mimo, że nie była kontrahentem decyzji Konferencji Ambasadorów, bezpośrednio jest w niej zainteresowana, jako w akcie naruszenia praw suwerennych Litwy i zatwierdzenia gwałtu międzynarodowego na jaki sobie Polska pozwoliła. -



## II. ŻYCIŁO GOSPODARSTWA.--

### "Rytas" w sprawie litewskiej polityki gospodarczej. -

"Rytas" Nr. 215 z dnia 24 września r.b. Artykuł p.t.

"W sprawie litewskiej polityki gospodarczej." Streszczenie:

Litwa jest krajem par excellence rolniczym. Przemysł litewski znajduje się w stadium zarodkowym. W związku z prymitywnym sposobem gospodarki rolnej oraz z początkującym zaledwie przemysłem handel na Litwie również nie ma możliwości rozwoju. Litwa eksportuje zagranicę surowce, artykuły rolne, bydło i ptactwo, importuje zaś najróżniejsze wyroby przemysłowe. Daje się przytem we znaki Litwie konkurencja niemiecka, rosyjska i polska, a nawet łotewska. W związku z tem stan gospodarczy Litwy staje się kwestją coraz bardziej palącą. -

Według opinii wielu jednostek Litwa jako kraj rolny dbać winna przede wszystkim o rozwój swego rolnictwa. Wszakże na rolnictwie Litwa nie może się wyłącznie opierać. Sfery rządzące Litwy winny zwrócić uwagę również na przemysł, który w litewskich warunkach mógłby z powodzeniem prosperować. W tym celu jednak zachodzi potrzeba dostatecznych kapitałów, rąk roboczych oraz trafnej oceny wymagań życia lokalnego. Co się tyczy kapitałów, to mimo okrzykanego ich braku dałoby się przy dobrych chęciach zgromadzić pewne sumy bądź w kraju, bądź też ściągnąć je z zagranicy pod warunkiem jedynie dobrej ich lokaty. Na Litwie warunki lokalne nadawałyby się dla przemysłu tekstylnego, szewskiego, szklanego, papierniczego, cukrowniczego i t.d.

Rozwój przemysłu na Litwie pozwoliłby j. jednocześnie na podniesienie się rolnictwa oraz na powstrzymanie plagi bezrobocia, rozwiązując jednocześnie cały szereg związanych z trudnościami ekonomicznymi kwestyj.

### Bilanse kredytowych instytucyj

"Lietuva" Nr. 215 z dnia 24 września r.b. Artykuł p.t.

"Bilanse litewskich instytucyj kredytowych". Streszczenie:

Z poważniejszych instytucyj kredytowych na Litwie czynnych było w dniu 1 stycznia r.b. dziewięć banków akcyjnych, dwa banki kooperacyjne, 15 towarzystw kredytowych oraz dwa domy bankowe. Ogólny bilans instytucyj tych wynosił w dniu 1 stycznia roku bież. 369.712.300 litów. Bilanse instytucyj poszczególnych wyglądają jak następuje: Bank Litewski - 160.782.600 lt., Bank Rolny - 70.234.800 lt., Bank Gospodarczy - 53.162.000 litów, Centralny Bank żydowski popierania kooperacji - 24.395.600 lt., Bank Komercyjny - 22.345.800 lit., Bank Kredytowy - 9.177.700 lt., Bank Handlu i Przemysłu - 8.900.100 litów. - Bank Międzynarodowy - 7.244.200 lt., Bank Kooperacyjny - 6.638.000 lt., Centralny Bank Ludowy Związku Rolników - 6.162.900 lt., Narodowy Bank Litewski - 2.073.400 litów, 13 towarzystw wzajemnego kredytu - 11.059.300 litów, dwa domy bankowe i kantor - 7.512.900 lit. -

Dyskonto weksli i pożyczki w bankach akcyjnych wyrażają się sumą 100.665.700 lit. z czego na Bank Litewski przypadło - 51.007.600 litów, Bank Rolny - 14.703.400 lit., Bank Gospodarczy - 7.714.900 lit., Centr. Bank żydowski



5.981.700 lit., Bank Komercyjny 10.292.000 lit., Bank Kredytowy 5.634.700, Bank Międzynarodowy 4.020.500, Litewski Bank Narodowy 930.000 lit., Bank Handlu i Przemysłu 580.700. Odnosna pozycja banków kooperacyjnych wyniosła 4.268.300 lit. z czego na Bank Centralny Związku Gospodarczego wypadło 2.769.300 lit. i na Bank Kooperacyjny 1.499.000. Na 13 towarzystw kredytowych wypadło 6.316.500 lit. wreszcie na dwa domy bankowe 2.988.800 lit.

Wkłady wyniosły w omawianych instytucjach kredytowych 73.653.200 lit. z czego 19.102.700 lit. wynosiły wkłady na czas nieograniczony oraz 24.550.500 litów na bieżącym rachunku. Najwięcej wkładów przypadło na Bank Litewski /35.004.400 lit./ na Bank Gospodarczy /8.990.600 lit./ i Bank Komercyjny /6.899.500 lit./.

Bank Litewski inwestował w nieruchomości 6.048.400 lit., Bank Gospodarczy 3.163.300 lit., Bank Handlu i Przemysłu 3.343.700 lit., Centralny Bank Żydowski 1.726.000, Bank Kooperacyjny 887.700 lit., Litewski Bank Narodowy 570.500 lit., Bank Międzynarodowy 356.600 lit. i t.d. Łączny bilans 393. towarzystw drobnego kredytu wyniósł 37.071.700 lit., podczas kiedy w dniu 1 stycznia 1927 roku 302 towarzystwa kredytowe wyraziły swój bilans sumą 24.388.900 lit. Towarzystwa Drobnego Kredytu wydały pożyczek na sumę 22.061.900 lit., podczas kiedy w dniu 1 stycznia 1926 roku suma pożyczek wynosiła 17.407.600 lit. Wkłady w pomienionych towarzystwach drobnego kredytu wynosiły 8.419.500 lit., podczas kiedy w dniu 1 stycznia 1926 roku zaledwie 4.846.500 lit.

W y w i a d "L i e t u v y" z m i n i s t r e m  
r o l n i c t w a p. A l e k s ą w s p r a w i e  
r e f o r m y r o l n e j . -

"Lietuva" Nr.217 z dnia 27 września r.b. Streszczenie:

Reforma rolna była narażenie dla Litwy kwestją życia i śmierci. Całe rzesze bezrolnych i mało-rolnych musiały znaleźć warsztat pracy, gdyż w przeciwnym razie mogłyby w kraju wybuchnąć rozruchy. Reforma rolna została już w trzech czwartych przeprowadzona, zwłaszcza jeżeli chodzi o wywłaszczenie i parcelację gruntów dworskich i wioskowych. Obecnie do zadań reformy rolnej należy stworzyć na poszczególnych parcelach odpowiednie warunki gospodarki. Przedewszystkiem należy zapewnić osadnikom długoterminowe kredyty. Udać coraz większą uwagę będzie się zwracało na parcelację wiosek na osiedla pojedyncze. Szczególnie poparciem rządu będą się cieszyć prace meljoracyjne na objętych reformą rolną gruntach, rozbudowa osiedli oraz zaopatrzenie ich w materiał leśny. Obszary rolne na Litwie mogą być zasiedlone dwa trzy razy gęściej aniżeli obecnie. Rola na Litwie jest dosyć urodzajna ludzie pracowici i posiadający nie niższe kwalifikacje od robotników angielskich i szwedzkich. Wszakże to kaze się spodziewać przed Litwą otwierają się pomyślne widoki w zakresie gospodarki rolnej.



## III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I SPRAWY SPOŁECZNE

"Lietuva" o roli partij lewicowych  
w wypadkach taurogskich.:-

"Lietuva" Nr. 215 z dnia 24 września r.b. Artykuł p.t.

"Pewne wnioski z wypadków w Taurogach". Streszczenie:

Dla zbadania wypadków w Taurogach, jakie miały miejsce w dniu 9 września r.b. wyznaczono specjalną komisję rządową, której oficjalny protokół został już w swoim czasie opublikowany. Z pomienionego protokołu wynika jak najwyraźniej, że obok żywiołów bandyckich w wypadkach taurogskich wzięli udział ludzie z partji v.l. /ludwcy/ i s.d. /socjaldemokraci/, jako to: burmistrz taurogski Bilduszas /v.l./, Mikulskis /s.d./, Stanisław Pawłowski /s.d./ i t.d. niezależnie od tego w innych miejscowościach Litwy usiłowali wywołać zamieszki członkowie partij lewicowych. Tak więc w rozruchach wzięli czynny udział lewicowy odłam partij politycznych na Litwie oddawna już do rozruchów się przygotowujący.:-

Po ~~przebiegu~~ przewrocie grudniowym roku ub. utworzył się w Szawlach "Komitet Ratunkowy Republiki Litewskiej" w skład którego weszli socjaldemokraci i liaudininkowie. Komitet zajął się kolportażem odezw, które nawiązywały do obalenia rządu narodowego. Dokonano wówczas szeregu aresztów, wszelako dla braku wystarczających poszlak aresztowane osoby zostały zwolnione. Oddział po wszystkich powiatach tworzą się komitety o podobnym charakterze. Konspiracyjna ich działalność zatacza coraz szersze kręgi. W związku z tem wpływa na światło dzienne sprawa byłego posła na Sejm Pajausisa.:-

Socjaldemokraci i liaudininkowie litewscy nie znalazłszy uznania w szeregach armji organizować zaczęli ciemne żywioły miejskie, składające się z antypaństwa wowo nastrojonych robociarzy i proletariatu miejskiego.:- Jednocześnie starali się liaudininkowie i socjaldemokraci oddziaływać na zawodowy związek nauczycieli oraz na młodzież szkolną, a wreszcie na związek szaulisów. Cała ta działalność podziemną zmierzała do wywołania rozruchów w różnych miejscowościach kraju. Robota lewicy została jednak w czas przez rząd zlikwidowana.

Zadaniem komitetu ratunkowego Republiki Litewskiej było wywołanie rozruchów w szeregu miejscowości w okresie od 9 do 16 września r.b. Twórcy zamachu w Taurogach srodze się zawiedli w swych rachubach. Wypadki taurogskie zostały szybko zlikwidowane, nie wywołując szerszego echa w kraju. W rezultacie aresztowano cały szereg komunistów, socjaldemokratów i liaudininków, ujawniając jednocześnie całą kompromitującą partje lewicowe ich działalność. Okazało się, że partje lewicowe nie gardzą nawet współpracą z komunistami oraz pieniędzmi nadsyłanymi przez trzecią międzynarodówkę. Partje lewicowe skompromitowały się raz na zawsze, gdyż okazały, że są wrogo nastrojone w stosunku do narodu litewskiego. W przeciwnym bowiem razie nie usiłowałyby partje lewicowe wywoływać rozruchów, które wystawiły Litwę na niebezpieczeństwo agresji zewnętrznej. Nie brałyby przytem partje lewicowe udziału w bandyckich napadach i rabunkach, jak też nie ukrywałyby potem swych członków na okupowanych przez Polskę terenach. Zbiegowie z Litwy do Polski nie przekonująliby też, gdyby się czuli istotnie Litwinami, że lud litewski spragniony jest opieki polskiej.:- Uczynili to zaś byli członkowie Sejmu, socjaldemokraci, Paplauskas i



Kedis, którzy zbiegłszy do Wilna uzyskali tam od władz polskich prawo azylu.

Z udziału, jaki przyjęli w wypadkach taurogskich i w knowaniach przeciwko państwu i narodowi lewicy litewscy, poczynić należy odpowiednie wnioski co do tendencji i celów lewicy na Litwie.

"Lietuva" w sprawie zmiany konstytucji. -

"Lietuva" N. 210 z dnia 24 września r.b. Artykuł p.t.

"W sprawie zmiany konstytucji". Streszczenie:

Największym obowiązkiem narodu litewskiego jest ochrona uzyskanej niedawno z trudem niepodległości przed ~~niebezpieczeństwem~~ niebezpieczeństwem zewnętrznym i wewnętrznym. Niewielka liczebność narodu litewskiego oraz sytuacja geograficzna Litwy wtłoczonej pomiędzy przejęte duchem ekspansji i agresji państwa, brak naturalnych granic, stanowią duże niebezpieczeństwo dla niepodległości. Wieszcz narodu litewskiego Kudirka radzi Litwie czerpać moc z przeszłości, kiedy to Litwa rozciągała się jako potężne państwo od morza Bałtyckiego do Czarnego i od Bugu do Donu. Olbrzymie imperjum witoldowe upadło. Szczęściem nawet podzielili się w dużej mierze grabieżcy.

Najcharakterystyczniejszym rysem w życiu politycznym Litwy w okresie wzrostu jej potęgi jest siła i jedność politycznego kierownictwa państwa. Na czele państwa litewskiego stali wielcy książęta, przed których autorytetem wszystko się skłaniało. W okresach zaś upadku Litwy na czele narodu stała zwykle garstka oligarchów, którzy wzajemnie się wspierali, nie chcąc się poddać władzy jednolitej. Tą straszną chorobę anarchii na Litwie do zaw. dzieczenia Polska. Według wszystkich socjologów i historyków, pierwiastek anarchii stanowi integralną część narodowego charakteru polskiego. Wskutek długiego współżycia z Litwą Polska zaraziła tą ostatnią, powodując upadek niepodległości obu krajów. -

W odrodzonej, po przeszło 100-letniej niewoli Litwie dają się znowu zauważyć objawy anarchii. W miejsce oligarchów występują wprawdzie partje, wszelako walką ich o władzę pozostaje w zasadzie ta sama, co przed wiekami. Orężem partji jest oszczerstwo, kłamstwo i intrygi. Władza przechodzi z rąk do rąk i autorytet rządu upada nisko. Stan taki demoralizująco oddziaływa na ogół obywateli, którzy przestają wierzyć w swe państwo. Obywatele ogarnia apatia, dają się coraz częściej słyszeć głosy, że za czasów okupacji rosyjskiej, czasy były lepsze.

Celem skutecznej walki ze wszystkimi powyższymi objawami anarchii należy stabilizować rząd i podnieść jego autorytet w oczach kraju i zagranicy. W tym celu też reforma obecnej konstytucji litewskiej jest sprawą konieczną i niecierpiącą zwłoki. -

"Lietuviss" w sprawie Sejmu. -

"Lietuviss" N. 212 z dnia 23 września r.b. Artykuł

p.t.: "Okres posiedzeń Sejmowych". Streszczenie:

Obowiązująca dziś na Litwie konstytucja nie wyznacza okresu w jakim Sejm ma obradować oraz jak długo ma trwać sejmowa sesja. Ponieważ twórcy konstytucji dążyli



jedynie do utrzymania dyktatury Sejmu, przeto Konstytucja dzisiejsza zmierza do tego, aby Sejm trwał stale.- Odnosny artykuł Konstytucji brzmie jak następuje: "Wybory do nowego Sejmu muszą być dokonane przed ukończeniem kadencji Sejmu dawnego. Dzień wyborów do nowego Sejmu ogłasza Prezydent Republiki. Kadencja nowego Sejmu rozpoczyna się z chwilą ukończenia kadencji sejmu starego." Projekt nowej Konstytucji przewiduje ułożenie powyższej sprawy jak następuje: "Po zakończeniu kadencji sejmowej lub po rozwiązaniu sejmu wybory do nowego sejmu mają się odbyć w ciągu sześciu miesięcy, przyczem termin wyborów ustala prezydent republiki. Sejm ma się zbierać co rocznie na dwie zwyczajne sesje, z których pierwsza się rozpoczyna w lutym, zaś druga we wrześniu. Sesja zwyczajna nie trwa dłużej, jak trzy miesiące." Z powyższego zestawienia wynika, że w projekcie zmiany Konstytucji sprawa Sejmu zostaje uregulowana wyraźnie. Korzyści nowego systemu są również widoczne: Posłowie na sejm będą mieli sposobność lepszego zapoznania się z pracami sejmowymi, a jednocześnie da się odpowiednio ułożyć program, skoro termin sesyj sejmowych będzie zgóry wiadomy. Posłowie na sejm rozporządzają corocznie sześciomiesięcznym okresem nie zaprzątniętym przez prace sejmowe, będą mogli byrdziej gruntownie zapoznać się z życzeniami i wymogami ludności. Wreszcie nowy system obradowania Sejmu pozwoli naoszczędności skarbu, gdyż posłowie pobieraliby diety nie jak dotychczas w formie stałej gaży, a tylko za udział w posiedzeniach.-

"L i e t u v o s    L i t w i o s    "    o    r o l i    k o m u n i z m u    n a    L i t w i e . -

"Lietuvos žinios" N.211 z dnia 20 września r.b.

Artykuł p.t. "Gdzie się kryje istotne niebezpieczeństwo".

Streszczenie:

Litewska prasa urzędowa bardzo wiele pisze o rzekomem niebezpieczeństwie komunistycznym wewnątrz kraju. Tymczasem alarm taki jest zgoła bezpodstawny. Litwa zaludniona jest głównie przez rolników, a więc przez znaczniejszych i drobniejszych posiadaczy, dla których ewangelja komunizmu wraz z socjalizacją i nacjonalizacją własności prywatnej nie jest wcale na rękę. Trudno też sądzić, czy choć jeden rolnik na Litwie naprawdę sprzyja ideom komunizmu. Tak więc na Litwie, gdzie przeszło 80% stanowią rolnicy komunizm nie znalazłby dla siebie odpowiedniego podłoża, któreby sprzyjało jego rozwojowi. Tak zwany proletarijat wynosi na Litwie zaledwie pół procenta mieszkańców. Proletarijat więc litewski nawet w idealnie pomyślnych warunkach nie potrafiłby odegrać w życiu narodowym roli znaczniejszej. Zrozumiałą jest rzeczą, że nie leży w interesach państwa wyolbrzymiać rolę proletariatu na Litwie oraz rolę niebezpieczeństwa komunistycznego, jakie stąd miałoby rzekomo zagrazać walcząc z objawami komunizmu należy z jednej strony uniękać proletaryzację ludności, z drugiej zaś zwalczać propagandę komunistyczną, płynącą z zagranicy.-

Partja komunistyczna, jako antykonstytucyjna nie została na Litwie zalegalizowana. To też partja komunistyczna rozwija działalność podziemną. Jako partja rewolucyjna winna ona opracować odpowiedni plan i taktykę



któraby zmierzało do wyzyskania wszelkich objawów niezadowolenia wśród ludności. Żądania zaś rządu winno by się ograniczać do przeciwdziałania temu w nader prosty sposób, a mianowicie przez zapobieżenie wszelkim możliwościom niezadowolenia w kraju.

## "Lietuva" o bolączkach życia wewnętrznego Litwy.

"Lietuva" Nr. 214 z dnia 25 września r.b. Artykuł p.  
t.: "Nasze bolączki i ich przyczyny". Streszczenie:

Życie wewnętrzne na Litwie nie jest wysłane  
rozami. W ciągu niedługiego okresu życia niepodległego  
Litwa przeszła już wojny, walki wewnętrzne, trudności  
finansowe, inflację i t.d. Nic też dziwnego, że państwo  
litewskie jest stosunkowo bardziej skołatanе, niżeli  
żadne państwo europejskie. Zagranicą trwa po dziś dzień  
t.zw. kult walki klasowej. Zagranicą wszystko się odnosi  
do tej walki. Dla Litwy jednak takie stawianie kwestji  
nie jest wskazane, ponieważ niema w kraju takich różnic  
klasowych, jak zagranicą, zwłaszcza po sile przeprowadzonej  
reformy rolnej, a Litwie, która liczy 67% ludności  
wieśniaczej pozostaje dziś zaledwie 800 majątków, li-  
czących maksymalnie po 80 ha. W takich warunkach nie może  
być mowy o jakimkolwiek różniczkowaniu klasowem, na  
podstawie stanu posiadania. Większość ludności rolniczej  
na Litwie przeprowadzenia reformy rolnej jest zadowolona.  
Warstwa proletariatu stanowi w kraju zaledwie zniko-  
my odsetek.

Mimo to wszystko wojna światowa, rewolucja ro-  
syjska oraz przedwojenna gospodarka carskiej Rosji na  
Litwie ciężko się na stanie gospodarczym i wewnętrznym  
Litwy odbiły. Wobec tego najbardziej wskazaną polityką  
rządu winna być myśl, że wszyscy powinni iść się pracy  
na roli ze względu na to, iż Litwa jest krajem rolniczym  
w całym tego słowa znaczeniu. Dla Litwy nie nadają się  
wcale zachodnie warunki bytowania, gdyż Litwa nie posiada  
ani przemysłu, ani bogactw naturalnych, któreby różniły  
jej ludność tak, jak to ma miejsce w Belgji, Holandji,  
czy Niemczech.

Nie zapatrywanie się na wzory z zachodu, a tyl-  
ko wytrwałość, upór, ciężka praca, trzymanie się roli i  
przystosowanie się do lokalnych warunków potrafią zapew-  
nić Litwie jaśniejszą przyszłość.

## "Lietuvis" o śledztwie w sprawie wypadków taurogskich.

"Lietuvis" Nr. 214 z dnia 26 września r.b. Artykuł p.t

"Zgubna robota". Streszczenie:

Wypadki taurogskie, jak wiadomo, były wynikiem  
antypanstwowej ideologii litewskich partji lewicowych.  
Potwierdziło to śledztwo, jakie ujętym uczestnikom roz-  
ruchów wytoczono. Śledztwo wykazało, że korzenie wypadków  
taurogskich sięgają o wiele dalej i głębiej. Świadczy o  
tem chociażby fakt, że rozruchy w Taurogach zorganizowane  
zostały nie przez przeciętne jednostki awanturnicze, czy



bandyckie, a tylko przez wybitnych członków partyj lewicowych i byłych ~~członków~~ posłów na Sejm, jak Bilduszys, Banys /v.l./, Mikelskis, Wikonis, Pleczkajtis, Paplauskas, Kedis /s. d./

Bilduszys zeznał na śledztwie, że projekt wywołania rozruchów datuje się już od początku roku, kiedy jeszcze obradował Sejm kowieński. Bilduszys zeznał, iż łączą go stosunki z posłem sejmowym dr. Pajauisem, stanowiącym jak wiadomo, jeden z filarów partji liaudininków. Garstka spiskowców złożona z Pajauisa, Bilduszysa, Gewenisa, kapitana Majusa i t.d. oddawna już więc marzyła o zbrojnym powstaniu, w czym zamieszany był również komitet centralny partji. Zeznania Bildusza potwierdził na śledztwie Banis, przyczem, jak się okazało powstańcom w Szawlach mieli udzielić pomocy socjaldemokraci Ketewscy. Rzucił to ponure światło na powstańców, którzy liczyli na pomoc obcą w walce domowej. -

Urzędowe stanowisko grup katolickich na Litwie w sprawie referendum. -

"Rytas" N. 216 z dnia 26 września r.b. Deklaracja. -

partyj katolickich p.t.: "Stanowisko litewskich katolickich grup politycznych - partji Związku Rolników /u.s./, i Chrześcijańskich Demokratów /k.d./ w sprawie referendum." In extenso. -

Litewskie katolickie grupy polityczne chrześcijańscy demokraci oraz Związek Rolników zapoznawszy się ze stanowiskiem rządu obecnego w sprawie przeprowadzenia zmiany Konstytucji drogą referendum oraz po porozumieniu się w tej sprawie z wybitniejszymi działaczami ekonomicznymi kulturalnymi i organizacyjnymi katolickimi nabrali przekonania, że referendum w formie, w jakiej obecny rząd i rządząca partja tautininków, je przeprowadzić mają, jest: 1/ nieprawna, ponieważ: a/ Konstytucja państwa litewskiego nie przewiduje zmian, względnie upełnień Konstytucji, któreby miały być przeprowadzone jedynie na drodze referendum bez uprzedniej decyzji Sejmu; b/ sposób przeprowadzenia projektu obecnego referendum przewiduje odmienne zmiany Konstytucji, po czasie kiedy powinnyby one stanowić właśnie obiekt referendum. /np: projektowane podniesienie wieku wyborczego do 24 lat/. - 2/ bezcelowe, gdyż a/ zamierza się wtłoczyć w projekt zmiany Konstytucji szereg kwestyj, z których jedne mogą być rozstrzygane pozytywnie, inne zaś negatywnie; b/ pragnie się, drogą pojedynczego głosowania zmienić Konstytucję i obrać Prezydenta, a więc dokonać dwóch różnorodnych rzeczy przy pomocy jednego aktu. - 3/ nie gwarantuje swobodnego i dającego się obiektywnie konstatować głosowania ponieważ: a/ ma się tendencję uczynienia głosowania faktycznie jawnem, b/ zamierza się wyzyskać dla interesów rządu, partji tautininków sta. wojenny, cenzurę i aparat administracyjny, c/ nie zamierza się lojalnie dopuścić do głosowania komisji przedstawicieli różnych zainteresowanych grup politycznych. - 4/ nie jest usprawiedliwione koniecznemi wymogami chwili bieżącej, gdyż:



a/antykonstytucyjne referendum nie jest jedynym nieuniknionym, czy też dyktowanym przez względy ratunku państwa lub narodu wyjściem z obecnej anormalnej sytuacji życia państwowego; b/możliwym jest, jak to zostanie dalej wykazane, legalne odbudowanie ustroju państwa na podstawie obecnej Konstytucji.-

W związku z powyższem, pomienione grupy polityczne uważają za swój obowiązek ostrzec rząd obecny, że: 1/projektowane antykonstytucyjne referendum, jako takie, nie mówiąc już wątpliwej wartości przewidywanych zmian, w większym jeszcze stopniu pogorszy i skomplikuje anormalną sytuację życia państwowego Litwy zarówno wewnątrz kraju jak też w stosunku do zagranicy.- 2/ Nie nawet przy najlepszych i najskuszeniejszych chęciach rządu referendum nawet w przewidzianych przez Konstytucję litewską granicach jako środek dla normowania życia państwowego, nie może być w dzisiejszych warunkach politycznych na Litwie wolny od zarzutów wymienionych w p.1 i 4.- 3/W związku z tem pomienione grupy polityczne zmuszone będą do pobudzenia społeczeństwa katolickiego do czynnego bojkotu projektowanego przez rząd referendum, jako stanowczo nie nadającego się do przyjęcia katolikami.-

Niezadawalając się negatywnym stanowiskiem w stosunku do antykonstytucyjnego referendum, pomienione grupy polityczne oświadczają jednocześnie, że przeprowadzenie niezbędnych reform i wprowadzenie ładu i spokoju wewnątrz kraju dałoby się dokonać na następujących kompromisowych podstawach: A/Realizacja konstytucji, jako podstawy programu i działalności rządu, B/stworzenie rządu na podstawach koalicyjnych, któryby się cieszył wyraźną wiernością społeczeństwa, C/rozpisanie wyborów do sejmu na podstawie Konstytucji i obowiązujących dotychczas ustaw w odpowiednim dla ludności czasie. D/przyznanie potrzeby udoskonalenia obowiązującej obecnie na Litwie Konstytucji w sposób legalny i w odniesieniu do tych punktów, co do których grupy koalicyjne się porozumieją idąc do nowych wyborów sejmowych pod hasłem zmiany Konstytucji.- E/lojalne dążenie państwowo nastrojonych grup politycznych do współpracy na dobrobyt narodu i państwa przez łagodzenie przy pomocy wszelkich dostępnych środków wzajemnej walki partyjnej.-

U w a g a : Poszczególne grupy koalicyjne miałyby prawo szerzej jeszcze rozwinąć wymienione powyżej punkty, tak jednak, ażeby detalizacja taka nie utrudniała porozumienia grup politycznych oraz stworzenia koalicji rządowej celem realizacji zasad legalnego ustroju państwa.

W imieniu Związku Gospodarczego  
/u.s./  
A. Stulginskis.-

W imieniu partji litewskich demokratów chrześcijańskich.-  
dr. L. Bistras.-



X. K R O N I K A . a/Zagraniczna.-

Nowy poseł sowiecki w Kownie.  
W dniu 27 b.m.przybył do Kowna nowy przedstawiciel Sowietów w Litwie Wolanin.-

Woldemaras o stosunku Litwy do Niemiec. - Według komunikatu pism gdańskich jeden z przedstawicieli prasy królewieckiej uzyskał od premiera litewskiego Woldemarasa wywiad, w którym uzasadniał premier postępowanie Litwy wobec Kłajpedy, zaznaczając przy tem, że Kowno do Niemiec odnosi się sympatycznie, czego dowodem jest to, że mniejszość niemiecka na Litwie nie występuje z żadnymi skargami na swą sytuację.-

Przedstawiele wielkich mocarstw przeciwko urośczeniu Litwy do Wilna. - Z Londynu donoszą, że reprezentanci wielkich mocarstw zachodnich w Kownie zwrócili uwagę rządu litewskiego na niewłaściwość zamierzonego artykułu nowej konstytucji litewskiej, stwierdzającego, że Wilno jest i będzie stolicą Litwy.-

Współpraca statystyczna Litwy z Łotwą i Estonją. W dniu 20 b.m. zakończyła się konferencja ryska biur statystycznych Litwy, Łotwy i Estonji. Ze strony Litwy w konferencji wziął udział dyrektor biura Statystycznego w Kownie p.A.Rimka. Następna konferencja zwołana zostanie w Tallinie w 1928 roku.

Wiele mówiące oświadczenie litewskie o stosunkach z Polską. - Donoszą z Kowna jakoby wśród sfer rządowych panować ma opinia, że stosunki polsko-litewskie nie pozostaną wiecznie w stadium obecnem i że niedaleki być może czas gdy polski ster polityczny wróci się w innym kierunku i rząd litewski będzie mógł urzeczywistnić zamierzenia wskazane w deklaracji rządowej. Dobre współżycie z sąsiadami zawsze przynosi korzyść.-

Rokowania Woldemarasa ze Stresemannem w Berlinie. - Premier Wolde-  
maras powracając z Rzymu do Kowna ma podjąć w Berlinie rokowania ze Stresemannem o ogólnych kwestjach litewskoniemieckich. Ostatnia skarga Kłajpedzka w porozumieniu z Kłajpedzianami nie zostanie przedłożona Radzie Ligi Narodów, lecz omawiana podczas bezpośrednich rokowań z Berlinem

Wielka konferencja kolejowa w Rydze. - "Baltische Presse" donosi z Rygi, że w październiku odbędzie się tam wielka konferencja kolejowa przy udziale Litwy, Estonji, Łotwy, Polski, Niemiec, Czechosłowacji, Austrii, Włoch, Belgji, Francji, Japonji i innych. Będzie to trzecia z kolei międzynarodowa konferencja w sprawie komunikacji pomiędzy Europą a Azją.-

Litwa podpisała konkordat. - W dniu 27 września r.b.nastąpiło w Watykanie podpisanie konkordatu pomiędzy Stolicą Apostolską a Litwą. Konkordat podpisali litewski prezes ministrów Woldemaras i kardynał Gasparri.,



b/ Kronika polityczna.-

"S o c j a l d e m o k r a t s" k o t e w s k i donosi iż w Wilkomierzu zbuntowała się część miejscowego garnizonu. Po kilkogodzinnej strzelaninie między buntownikami a wiernymi rządowi oddziałami udało się zbuntowaną część garnizonu osaczyć i rozbroić.-

Z a k a z e m i g r a c j i z L i t w y . - Litewskie ministerstwo spraw wewnętrznych komunikuje, że według uchwały Gabinetu ministrów z dnia 12 września r.b. zostaje całkowicie wzbroniona bezpłatna emigracja z Litwy.

L i t e w s k a b r y g a d a s t r a ż y p o g r a n i c z n e j . - Litewskie ministerstwo spraw wojskowych w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych postanowiło obecną policyjną straż graniczną zastąpić oddzielną brygadą ojsk granicznych.-

K o m u n i s z i z T y l ż y p r z e d s a d e m w o j e n n y m w K r e t y n d z e . - Według komunikatu Elty dowództwo miasta Kłajpedy zakomunikować miało, iż w dniu 19 b.m. sąd wojenny w Kretyndze rozpatrzył sprawę trzech komunistów w Tylży i członka t.zw robotniczej partji kłajpedzkiej, oskarżonych o przemykanie przez granicę do kraju kłajpedzkiego bibuły komunistycznej celem podburzania społeczeństwa litewskiego przeciwko rządowi. Oskarżeni skazani zostali na 3,5 i 6 lat więzienia.-

C w i c z e n i a w o j s k o w e s z a u l i s ó w W dniu 18 b.m. w obwodzie Guż odbyły się manewry marjampolskiego i wilkomierskiego oddziału szaulisów. W manewrach brali udział strzelcy piesi, konni oraz oddziały kuleniotowe. Po zakończeniu ćwiczeń odbyły się pokazy akcji armat. Jako delegat z Kowna brał udział w manewrach szef przysposobienia wojskowego mjr. Karitenas.-

N i s z c z e n i e l a s ó w l i t e w s k i c h . Władze litewskie celem pokrycia pozycji rozechodowej w budżecie państwowym odprzedały Niemcom większą część lasów, znajdujących się w rejonie granicy polskiej nad rzeką Mereczanką. Niemcy eksploatację lasów przeprowadzają bardzo intensywnie, wysyłają drzewo w Kłajpedzie tratwami, których płanie dziennie po 10 - 12 sztuk.-

A r e s z t o w a n i a w K o w n i e i S z a w l a c h . - W związku z zaburzeniami w Taurogach odbyły się masowe rewizje i areszty w Kownie i Szawlach. W Kownie aresztowane 18 osób. W Szawlach aresztowani zostali: sędzia pokoju, mjr. rez. Linkiewiczus, członek szawelskiego urzędu po wiaśowego Flondris i faktyczny redaktor gazety "Szaliu Naujenos" Pożekło.

P o s z u k i w a n i a p o w s t a ń c ó w . - Do Taurogów wysłany został pułk piechoty, oddział szaulisów i oddział policji. W ciągu całej nocy z dnia 12 b.m. we wszystkich domach w Taurogach przeprowadzono rewizje. Rewizje robiono również na prowincji w kierunku granicy koteńskiej. Komendantem wojennym w Taurogach mianowany został były komendant wojenny m. Kowna, pułk. Brażulewiczus.-

A r e s z t o w a n i a P o l a k ó w w O l i c i e W dniu 18 b.m. aresztowały władze litewskie w Olicie szereg osób, posądzonych o udział w zaburzeniach, jakie miały miejsce w dniu 9 i 10 b.m. Aresztowano między innymi działacza polskiego mec. Peleszewskiego oraz szereg innych Polaków.

Z w o ł a n i e S e j m i k u K ł a j p . nastąpi w dniu 2 października.-